

Zacięte walki wokół Phnom Penh

Czy dojdzie do rozmów w sprawie Laosu?

PARYŻ (PAP) Z depeszy agencji France Presse wynika, że w sobotę doszło do walki między żołnierzami generała Lon Nola, a patrolami zwidowczym Sihaouka w pobliżu Phnom Penh. Patrol ów starał się przeniknąć do stolicy.

Starcia na przedpolach Phnom Penh stają się coraz częstsze od początku bieżącego miesiąca. Powoduje to panikę wśród ludności i wzmagają drożyznę.

LONDYN (PAP) Według doniesień z Phnom Penh, w ostatnich 24 godzinach silny patriotyczny przebieg.

Pekin SPOTKANIE SIHANOUKA Z EL-NIMEIRIM

Przebywający z wizytą w ChRL przewodniczący sudan- skiej Rady Zjednoczonej, gen. El-Nimeiri spotkał się w Pekinie z księciem Norodomem Sihanoukiem, i odbył z nim długą rozmowę poinformowaną o tym agencja Sinhua, dodając, że spotkanie upłynęło w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

Helsinki KOMITET NA RZECZ BEZPIECZEŃSTWA EUROPEJSKIEGO

Jak donosi z Helsinek, agencja TASS, z inicjatywą stowarzyszenia politycznych i organizacji społecznych utworzono ogólnoeuropejski komitet na rzecz bezpieczeństwa europejskiego. Do zadań komitetu należy organizowanie szerokiej akcji społecznej na rzecz zwolnienia narażonej w sprawie bezpieczeństwa europejskiego.

Montevideo ATAK „TUPAMAROS” NA BUDYNEK POLICJI

Partyzanci „Tupamaros” w niedzielę zaatakowali komisariat policji urugwajskiej w stolicy Urugwaju, Montevideo. Zamach ten został dokonany, mimo bardzo poważnej mobilizacji sił policji i wojska, które patrolowały całe miasto. Siły te wspomagały się przez wojskowe śmigłowce, które krajał nad wszystkimi dzielnicami stolicy w poszukiwaniu dyktatorów niedawno upro- wadzonych przez partyzantów. W czasie strzelaniny, która wywiązała się w czasie napa- du na komisariat, jeden z partyzantów został ranny.

Frankfurt WIZYTA N. ARMSTRONGA

Amerykański astronauta Neil A. Armstrong, który jako pierwszy człowiek postawił swą stopę na Księżycu, przybył z kilkudniową wizytą do NRF. Na lotnisku we Frankfurcie nad Menem powitała go liczna rzesza fotografów dziennikarzy i łowców autografów. Armstrong odwiedził w NRF m. in. kilka zakładów lotniczych, w tym fabrykę samolotów „Messerschmitt - Boelkow - Blohm” w Monachium.

Zagrzeb BURZA GRADOWA

W niedzielę, w godzinach rannych nad Zagrzebiem i okolicami rozszalała się burza gradowa, w wyniku której wielu mieszkańców Zagrzebia zostało rannych. Burza i wiatry z szybkością 100 km na godzinę wyrządziły poważne szkody: w wielu domach zostały wyrwane dachy i zerwane dachy. Ulewny deszcz zamienił ulice Zagrzebia w płynące potoki, a niszczące fale wody zalały miasta znajdujące się pod wodą.

Wieża Eiffla będzie zburzona?

PARYŻ (PAP) Wielkie poruszenie wśród mieszkańców Paryża wywołała opinia prefekta tego miasta Marcia Diebolla, dotycząca przyszłości największej budowli w stolicy Francji. Oświadczył on, że za 50 lat Wieża Eiffla zniknie z powierzchni ziemi. Będzie bowiem tak zardzewiała, że albo sama się zawali, albo trzeba ją będzie rozebrać. Wieża Eiffla jest największą atrakcją turystyczną Paryża. W ub. z. zwiedziło ją 2,5 mln osób.

Gazeta Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Z przedstawicielami ZRA, Jordanii i Izraela

G. Jarring ustala procedurę rokowań pokojowych

Przerwanie ognia jest respektowane

Przebywający w Nowym Jorku specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ na Bliskim Wschodzie Gunnar Jarring spotkał się w sobotę w siedzibie głównej ONZ z zastępcą stałego delegata ZRA w ONZ A. El-Erianem, stałym delegatem Jordanii w ONZ M. Al-Farą i stałym delegatem Izraela I. Tekeahem.

W sobotę po południu lotnisko Siem Reap, które służy dla turystów udających się na zwiedzanie ruin w Angkor było ostrzelane z moździerzy i karabinów. Nocą atakowane również lotnisko w stolicy prowincji Kompung Ham, pod ogniem artylerii i moździerzy znalazła się stolica prowincji Kompung Thom.

Uważa się, że spotkanie Suva- na Phouma — Tiao Souk Vongsak jest pierwszym etapem na drodze do uregulowania sytuacji w Laosie. W dalszej kolejności przewi- duje się rozmowy przedstawicie- li obu stron w Vientiane, a trze- cim etapem będzie wybór miej- sca przyszłych negocjacji poko- jowych.



Na skutek poważnych strat jakie ponosiła reżimowa wojska Lon Nola w walce z partizanami kambodżańskimi, władze reżimowe wielokrotnie atakowały reżimowe wojska. Do oddziałów reżimowych powołuje się również przynajmniej młodzież w wieku lat 16. Na zdjęciu: dziewczynka — żołnierz w czasie ćwiczeń w strzelaniu.

CAF — AP — telefoto

Nieudana próba porwania samolotu PLL „LOT”

Sprawca zatrzymany

WARSZAWA (PAP) 7 sierpnia miała miejsce nieudana próba porwania samolotu PLL „LOT” AN-24, le- cącego ze Szczecina do Kato- wic.

Wkrótce po starcie kapitan nadal komunikat, że jeden z pasażerów, ubrojeny w granat ręczny, zażądał zmiany kursu i skierowania samolotu do Hamburga. Terrorysta usi- ływał dostać się do kabiny pi- lotów, do czego załoga nie do- puściła. Powzięto decyzję wy- lądowania na lotnisku w Ber- linie — Schoenefelde (NRD).

Sprawca próby porwania znajduje się w dyspozycji władz polskich. Okazał się nim obywatel polski Waldemar Frej, urodzony w 1943 roku, zamieszkały w Ibramowicach, pow. Świdnica. Z dotychczas- wych ustaleń wynika, że Frej uchylał się od obowiązków alimentacyjnych, sprzeniewie- rzył powierzchnię mu pieniądze społeczne i dokonał innych przestępstw.

Samolot z pasażerami przy- był do Katowic następnego dnia w godzinach rannych. W sobotę w godzinach po- południowych wicepremier Piotr Jaroszewicz przyjął załogę tego samolotu w składzie: wó- dca kpt. Zbigniew Kwiatek, II pilot Stanisław Szala, me- chanik pokładowy Wojciech Dziubek i stewardessa Anna Ciełucha.

Wicepremier przekazał całej załodze serdeczne wyrazy uznania i podziękowania za odwagę i wzorową postawę. W spotkaniu uczestniczył wiceminister komunikacji Do- nał Tarantowicz oraz przed- stawiciel Centralnego Zarzą- du Lotnictwa Cywilnego i dy- rekcji PLL „LOT”.

Samolot CSRS uprowadzony do Wiednia

PRAGA (PAP) Agencja CTK podaje: W sobotę, 8 sierpnia, uprowadzono samolot Czechosłowacki linii lotniczych odbywający regularny rejs na trasie Praga — Bratislava — Ko- szyc.

Samolot typu „Il-14” wystar- tował z lotniska praskiego w Ru- żynie o godz. 16.35. Na pokładzie samolotu znajdowało się 3-osobowa załoga i 33 pasażerów. Na krótko przed planowanym lądowaniem na lotnisku bratysławskim, obwo- dowa kontrola służba lotnicza po- informowała, że wskutek brutal- nej ingerencji 3 pasażerów samo- lotu zmuszony był zmienić kurs i po- czątkowo do Monachium, a następnie do Wiednia.

Organ austriacki zatrzymał 3 piratów powietrznych V. Rzhaka- jezgo syna Jaromira z Pragi oraz in- ż. S. Plevko. Gdy samolot prze- latawał nad Bratisławą w/w o- sobnicy wdali się do kabiny pi- lota i pod groźbą rewolwerów zmusili do zmiany kursu samolo- tu.

Uprowadzony samolot wystar- tował z lotniska wiedeńskiego tegó- dnia o godz. 22.40. Wkrótce po- północy samolot lądował w Bra- tysławie z 30 pasażerami.

Trzej piraci pozostali w Austrii, gdzie poprosili o azyl.

Ministerstwo spraw zagranic- znych CSRS podjęło kroki zmie- rzające do wydania przez organa austriackie winnych tego terrory- stycznego aktu.

Śmiertelny wypadek w Tatrach

ZAKOPANE (PAP) Na Orle Perci w Tatrach, miał znowu miejsce tragiczny wypadek. Z „Przełęcz Nowickiego” spa- dła z niewiadomych przyczyn 37-let- nia mieszkanka Gdyni, Halina Nalezińska.

Świadcami wypadku byli wspi- nający się w pobliżu taternicy, wśród których był lekarz. Natychmiast pospieszyli oni z pomo- cą ofierze wypadku, lecz niestety nie zdążyli jej uratować. H. Nale- zińska spadła w przepaść na ka- miennie glazy z wysokości ok. 40 m i zmarła na skutek poważnych obrażeń głowy.

Drogi lokalne województwa krakowskiego najlepsze w kraju

Wręczenie sztandarów i nagród



Fragment przebiegu uroczystego spotkania aktywu społeczno-politycznego w Wieliczce. Fot. O. Link

(INF. WL.) W ub. niedziele w Szyblu Okrękl Kopalni Soli w Wieliczce odbyła się niezwykle uroczystość przekazania województwu krakowskiemu sztandaru przechodniego między komunikacji i Zarządu Głównego Związku Zawodowców Transportowców i Drogowców za uzyskanie po raz piąty pierwszego miejsca we współza- wodnictwie w zakresie gospodarki na drogach lokalnych w roku 1969.

W tym samym dniu prze- chodni sztandar ZG ZZTID otrzymał na własność Powia- towny Zarząd Drog Publicz- nych w pow. krakowskim za- zdobycie 1 miejsca we współ- zawodnictwie o tytuł najlep- szego PZDL w kraju.

Uroczystość zgromadziła ak- tywny partyjny i administra- cyjny powiatu i gromad wo- jewództwa, obecni byli i se- kretarz KW PZPR Czesław Domagała, wiceminister ko- munikacji Stanisław Czerniak przewodniczący ZWRN w Krakowie Józef Nagórzański, prezes WK ZSL Stanisław Kozioł, przewodniczący ZWRN Jan Sokółowski i Zdzisław Wójciewicz, członkowie.

Województwo krakowskie w gospodarce na drogach lokalnych mówił wiceprzewodniczący ZWRN Zdzisław Wójciewicz, który stwierdził m. in.: — Rok 1969 był rokiem owoc- nej pracy. Plan robót został wy- konany z nadwyżką, a wynikiem jego realizacji było oddanie do użytku ponad 550 km dróg twar- dych, z których 330 km wybudowa- no w czynie społecznym. Wybudowane lokalne drogi twarde poprawiły tzw. wskaźnik gęsto- ci dróg publicznych ogółem w na- szym województwie do 53,7 km na 100 km kw. powierzchni. Naj- większe tempo przyrostu dróg twar- dych uzyskali w ub. r. powiaty proszowicki, krakowski, tarnowski i lwówecki. Najinten- sywniejszy postęp w robotach mo- dernizacyjnych prezentują powia- ty krakowski, chrzanowski, pro- szowicki i olivieński.

Czynny społecznie rozwinięły się w woj. krakowskim jako masowy ruch na gruncie nowych, socja- listycznych warunków społecz- nych. Warteść robót przy spo- łecznym czynie drogowym wzro- sła w 1969 w porównaniu z 1968 r. o 15 proc. Rytmiczność wykona- nia zadań w latach 1966—1969 po- zwoliła o rok wcześniej wykonać całość zadań określonych uchwa- łą Egzekutywy KW PZPR i Prez. WRN. Do 31 grudnia 1969 r. odda- no do użytku 1967 km dróg twar- dych nowo wybudowanych, 3961 m bieżących mostów, 800 km dróg otrzymało amodernizowaną nawierzchnię bitumiczną a 1193 km dróg poddano remontom lub

Rolnicy wykorzystują ładną pogodę

Żniwa minęły półmetek

(Inf. wl.) Sobota i niedziela były dniami wyjątkowej pracy na polach. Rolnicy całego województwa od świtu do nocy kosili zboże, a częściowo je zwozili do stodoł. W północ- nych i środkowych powiatach województwa krakowskiego do skoszenia pozostały jeszcze niewielkie lany owsa i nieco pszenicy. W tych też okoli- cach nasila się akcja omłoto- wania. Natomiast w rejonach po- łudniowych tamtejsi rolnicy dopiero przystąpili do kosze- nia żyta.

Ogólnie można powiedzieć, że żniwa w województwie krakow- skim, poza wysokogórkim po- wiatem, minęły półmetek. Długo- go też na polach coraz więcej wi- dać dokonanych podorywek i sie- w popiołów. W ubiegłym tygod- niu w powiecie proszowickim i miechowskim wystąpiły braki części zamiennych do maszyn. Dzięki natychmiastowej inter- wencji dyrekcji Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Me- chanicznych Rolnictwa braki te zo- stały usunięte. Niemniej jednak przedsiębiorstwa odpowiedzialne za sprawność maszyn powinny być przygotowane i posiadać wię- kszą ilość części zamiennych.

W powiecie krakowskim du- ło siew popiołów, szczególnie re- zępy. Widać to głównie w okoli- cach Liszek, Czernichowa. Kie- rownik Międzyokółowej Bazy Ma- szynowej w Mielkowcu Stanisław Korczyk informuje nas, że w b. z. maszyn bardzo mało pracowały przy koszeniu zboża. Natomiast do- tychczas traktory MBM-u wyko- nały podorywyki na ponad 20 ha.

Powiecie krakowskim du- ło siew popiołów, szczególnie re- zępy. Widać to głównie w okoli- cach Liszek, Czernichowa. Kie- rownik Międzyokółowej Bazy Ma- szynowej w Mielkowcu Stanisław Korczyk informuje nas, że w b. z. maszyn bardzo mało pracowały przy koszeniu zboża. Natomiast do- tychczas traktory MBM-u wyko- nały podorywyki na ponad 20 ha.



Grupa harcerscy nagrodzonych płakami w ramach akcji NAL.

Fot. O. Link

przebudowie. Pow. krakowski trzykrotnie zajął 1 miejsce we współzawodnictwie o tytuł naj- lepszego powiatowego zarządu dróg lokalnych w kraju, zdoby- wając na własność sztandar prze- chodni, a PZDL w Tarnowie po- raz trzeci w r. 1969 zdobył dru- gie miejsce w kraju.

Dla dalszego rozwoju dróg po- trzebna jest większa koncentracja robót, sprzętu i środków transpor- towych. Potrzebne jest dalsze szkolenie kadr fachowych dla bu- downictwa drogowego, jak rów- nież lepsze przygotowanie odpo- wiednich rejonów eksploatacji dróg publicznych do współpracy w dziedzinie czynu społecznego.

I sekretarz KW PZPR w Krakowie C. Domagała w swoim wystąpieniu gorąco serdecznie podziękował dla- ciom partyjnym i admini- stracyjnym, tysiącom ofiar- nych uczestników drogowego czynu społecznego za pracę nad realizacją szczytnego za- dania budowy dróg. Droga we współczesnej gospodarce stanowi o rytmiczności pracy poszczególnych fabryk, rejo- nów rolniczych, skupisk lud- ności. Kiedy Egzekutywa KW podejmowała uchwały w sprawie rozwoju czynu spo- łecznego w budowie dróg wielu ludziom zdawało się, że sięgamy po rzeczy niewykoni-alne. Droga jest nie tylko szlakiem wiodącym w świat, ale aktywizuje wszystkie te- reny. Mimo takie czy inne niedociągnięcia trzeba pod- kreślić ofiarność pracowników WRN i powiatowych rad narodowych, którzy potrafili zgromadzić odpowiednie za- soby materiałowe, rozwiązać wiele skomplikowanych za- gadek technicznych. Pozo- staje jeszcze wiele do zrobie- nia. Trzeba, aby droga nie tylko wiodła do każdej wsi ale

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

25 rocznica zniszczenia Nagasaki

TOKIO (PAP) O godzinie 11,02 czasu ja- pńskiego minuta milczenia uczcili w niedzielę mieszkań- cy Nagasaki pamięć osób, któ- re 25 lat temu zginęły w tym mieście od bomby atomowej. W Nagasaki odbyła się 9 bm. konferencja pod hasłem zakazu broni jądrowej, zorga- nizowana z inicjatywy japoń- skiego kongresu narodowego o zakaz broni nuklearnej. De- klaratcja uchwalona przez u- uczestników konferencji za- gadywa do produkcji i stosowania broni jądrowej, wyzywa do walki o usunięcie nuklearnego niebezpieczeństwa, przeciwko przywróceniu broni jądrowej do Japonii.

Kilka tysięcy ludzi uczest- niczących w konferencji zorga- nizowała w przedmiedni sym- pozja, na których wysuwano żądania natychmiastowego przerwania agresji amerykań- skiej przeciwko Wietnamowi, Kambodży i Laosowi, usunie- cia wszystkich amerykańskich baz wojskowych z terytorium Japonii i przekazania Japonii Okinawy. Uczestnicy sym- pozjum domagali się także nie- zwłocznego przyjęcia ustawy o pomocy dla ofiar bombardo- wania atomowego.

Uwaga Czytelnicy!

Dzisiaj radca prawny „Gazety” udziela porad te- lefonicznie nr 538-23 w go- dz. od 12 do 13, a osobie- cie od godz. 13 do 14.

UWAGA! Wejście do Działu Łączności z Czy- telnikami od ul. Bohate- rów Stalingradu 4 (II pię- tro).

CHORĄGWI KRAKOWSKIEJ ZHP i „GAZETY KRAKOWSKIEJ”

Przedownicy i maruderzy

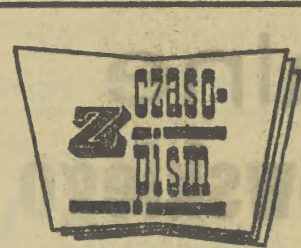
Po dwóch zadaniach naszej akcji ukazała się w wydawni- ku NAL-owska czołówka. Tworzą ją hufce: Dąbrowa Tarnowska, No- wy Targ, Olkusz, Tarnów i Zy- wiec. Nie dajcie się przysto- wicemu znakowi życia zastępy NAL hufców Kraków-Podgórze i Zakopane. W dół tabeli plaśnią się także Wadowice i Proszowice. Oczywiście układ jest płynny. Co- dziennie potrzebą przynosi do re- dakcji coraz nowe porcje mel-

dunków z relacjami o przebiegu realizacji zadań — „Nasze ręce w kłosałach” i „Wakacyjna krzyżówka”, których termin u- płyne 13 sierpnia.

A tymczasem w sobotę gości- liśmy w redakcji przedstawicie- li zastępów (i ich opiekunów), którym przypadły nagrody za wykonanie zadania „Radosne święto”. Nasi mili goście zwie- dzili drukarnię, zapoznając się z procesem powstawania „Gazety”. Nagrody (płaki nożne i pompek) dla wyróżnionych zastępów ode- brały zastępowe Dorotka Piech (zastęp „Księżyc” z Gdowa pow. Myślenice), Basia Górka („Topo- le” z Dobranowic pow. Kraków), Basia Babiarz („Różyczka” ze Smo- kowa pow. Dąbrowa Tarnowska), Honoratka Maciaszek („Czarne stopy” z Bystrzyce Podhaląskiej pow. Sucha Beskidzka) i Grażyna Dębska („Czerwone maki” z Ty- mowej pow. Brzesko). Obecne by- ły: Danusia Ząbek z Dąbrowy Tar- nowskiej i Czesia Kuś z Ryckiej Górnej pow. Żywiec, które i bm. dołączyły losowania nagród. Na- grody wręcał szef sztabu NAL Chorągwi Krakowskiej ZHP im. T. Kościuszki hm Anna Urbaniśka i sekretarz odpowiedzialny redak- cji „Gazety Krakowskiej” red. Antoni Ślusarczyk.

Przypominamy: kolejne zadanie akcji ukazała się w wydawni- ku NAL-owska czołówka. Tworzą ją hufce: Dąbrowa Tarnowska, No- wy Targ, Olkusz, Tarnów i Zy- wiec. Nie dajcie się przysto- wicemu znakowi życia zastępy NAL hufców Kraków-Podgórze i Zakopane. W dół tabeli plaśnią się także Wadowice i Proszowice. Oczywiście układ jest płynny. Co- dziennie potrzebą przynosi do re- dakcji coraz nowe porcje mel-

(zg)



CDU NIE REZYGNUJE, ALE CZY MA SZANSĘ?

Do pamiętnych wydarzeń, które na długo i tak fatalnie zaciążyły na stosunkach polsko-radzieckich, nawiązuje „Polityka” w artykule pła Marii Turlejskiej zatytułowanym „POL WIEKU TEMU...”

Autorka przypomina, że pod koniec 1919 r. i z początkiem 1920 r. rząd radziecki dwukrotnie zwracał się do strony polskiej z propozycjami pokojowymi. W okresie gdy radowało się, że pertraktacje dojdą do skutku — ich punktem wyjścia miała być granica historyczna Polski z 1772 r. — Pilsudski skrytykował je ostro — marsz na Kijów. Jeszcze w marcu 1920 r. Lenin wskazywał w jednym ze swoich przemówień: „Wolność Polski szanujemy tak samo jak wolność każdego innego narodu (...). Nie chcemy wojny z powodu granic terytorialnych, gdyż pragniemy wyrwać z korzeniami tę przekleśniętą przetrzęśniętą, którą każde Wielkorusa uważa za ciemność”.

Tymczasem „Pilsudski interpretował propozycje pokojowe Rosji rewolucyjnej jako dowód jej słabości... W Belwederze uważano, że rozbiór armii bolszewickiej na atomu nastąpi po 10 dniach marszu wojsk polskich. Naczelnik Państwa zdecydował podjąć pochód na Kijów za plecami Sejmu i stronić od politycznych, które w większości były temu przeciwnie... „Cud nad Wisłą” — pisał w konkluzji autorka — zaciągnął na wychowanie społeczeństwa, zwłaszcza młodego pokolenia, wyrosłego w Polsce niepodległej, formując odpowiednie mioty, narzędzia i postawy. Linia polityki zagranicznej, której odbiciem była ta wojna, doprowadziła do niepełnej 30 lat do samostanowienia Polski u obłoczu najazdu hitlerowskiego.

Z procesu bandy Mansona

Czy Linda Kasabian wypuszczona będzie na wolność?

WASZYNGTON (PAP) — Przed sądem przysięgłym w Los Angeles — dziesiąty dzień z rzędu — zeznawała Linda Kasabian. Jest ona — jak wiadomo — jedną ze współoskarżonych w procesie bandy Mansona. Ponieważ zg-

Powodzenie kolejek linowych

17 tysięcy turystów dziennie

W Tatrach nie słabnie ruch turystyczny. Kolejarkę „Górszczy”, przewożą ostatnio po 17 tys. osób dziennie, z czego ponad 4 tys. na „Kasprowy”, a pozostałych na „Gubałkówkę”. Jak pobić obciążenie kolejki, każdego dnia przebywa na wycieczkach w górach ok. 20 tys. osób. Ponieważ nadal cięższą się tu największym powodzeniem tradycyjne szlaki w rejonach Kasprowego Wierchu, Hali Gasienicowej, Morskiego Oka, Doliny Pięciu Stawów i Kościeliska — łatwo sobie wyobrazić, jaki panuje na nich tłok.

Spore trudności komunikacyjne permanentnie występują na drodze dojazdowej do Morskiego Oka, gdzie stale tworzą się korki.

Na widok fotografii zwłok Frykowskiego Kasabian krzyknęła „O Boże!” i zwróciła się w stronę Mansona oraz pozostałych trzech współoskarżonych wołając: „Jak mogliście coś takiego zrobić”. Powiedziała ona, że to właśnie tego meczowego widziela wybiegającego z willy. Również w plakat obok pokazane fotografie wywoływały ogromne wrażenie na Kasabian.

Jeden z obrońców, adwokat Paul Fitzgerald zapowiedział, że obrona złożyła powołania na świadków dwóch mężczyzn, którzy złożyli nie sprzeczne wobec siebie zeznania przed jednym z agentów brygady do walki z zabójstwami w Los Angeles. Cała twierdza jest niezwykle miła, ponieważ policja stwierdziła, że nie ma żadnych zeznań, o których mówił adwokat i wydaje się, że obronie idzie o wciągnięcie do procesu nowych osób, aby maksymalnie go przedłużyć.

Władze polityczne jej przywódców. Nasze akceptujące plan Rogersa musi brać pod uwagę różne nastroje panujące w świecie arabskim, ale — widząc — doszedł do wniosku, iż nie wolno mu rezygnować z żadnej, najmniejszej nawet możliwości przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie. Komunikując te decyzje prezydenta ZRA Reuter, pisał: „Nasze zaangażowanie cały swój autorytet i prestiż na szale dyplomacji,

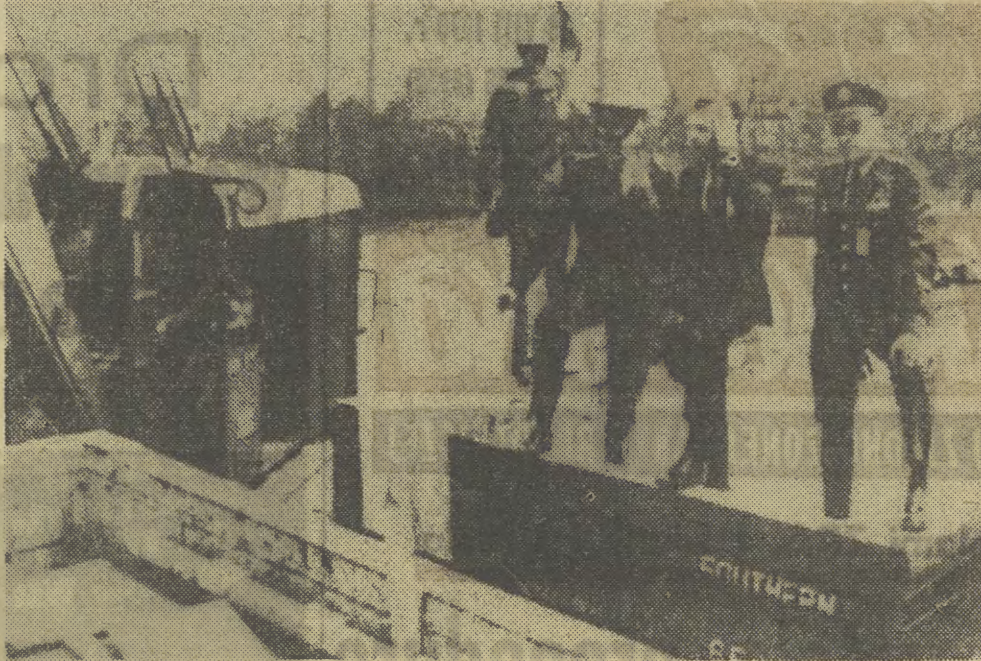
KOMENTARZ TYGODNIA

Andrzej Stanisławski

SZANSA NA POKÓJ

którego celem jest doprowadzenie do pokojowego rozwiązania, jakkolwiek perspektywą są odległe”.

Plan Rogersa — choć z pewnymi zastrzeżeniami — poparli też Jordania, Libia, Sudan, Liban. Pod silnym naciskiem Waszyngtonu plan ów akceptował także rząd izraelski (choć nie bez różnic, „ale”). Teraz bardzo dużo zależy będzie od tego, czy Stany Zjednoczone zechcą wyrzucić z siebie presję na Izrael, aby ten zgodził się na praktyczną realizację uchwały Rady Bezpieczeń-



W województwie krakowskim

Drogi lokalne najlepsze w kraju

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

również przez każdą wieś. Przy rosnącej produkcji całej polskiej gospodarki droga stanowi dzisiaj potężny czynnik łączności, transportu.

C. Domagała złożył uczestnikom społecznego czynu drogowego w województwie krakowskim serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy.

Wiceminister komunikacji Stanisław Czerniak złożył województwu krakowskiemu, powiatowi krakowskiemu i tarnowskiemu gratulacje za osiągnięte wyniki w gospodarce na drogach lokalnych, po czym w towarzystwie sekretarza ZGM ZTDT Władysława Frackowiaka przekazał w ręce pocztu sztandar za uzyskanie przez woj. krakowski zwycięstwa we współzawodnictwie w zakresie gospodarki na drogach lokalnych w roku 1969. W chwili potem sekretarz W. Frackowiak przekazał przedstawicielom pow. krakowskiego sztandar przechodni za zdobycie I miejsca we współzawodnictwie o tytuł najlepszego ZPD w kraju. Kończy się uroczystość, która była pięknym uświetnieniem wielu społecznych poczyną do zasadniczego znaczenia dla gospodarki województwa krakowskiego i kraju.

Podczas niedzielnych uroczystości przekazano również Prez. GRN w Wieliczce nagrodę w postaci sztandaru, GRN w Michałowicach telewizor, a Gromadzką Radzie Narodowej w Koczmyrzowie radioladzie. Równocześnie propozycję przechodzi Prez. PRN w Krakowie za pierwsze miejsce we współzawodnictwie drogowym otrzymała GRN w Wieliczce.

I sekretarz KP PZPR w Krakowie tow. Kazimierz Ry-

Nieudany zamach stanu w Togo

PARYŻ (PAP)

W nocy z soboty na niedzielę doszło do próby zamachu, którego celem było obalenie szefa państwa Togo, generała Eyadema. Jak wynika z informacji radia togolskiego, zamach został w ostatniej chwili udaremniony, a jego organizatorzy aresztowani.

W czasie aresztowania zamachowców został zabity w czasie ucieczki były minister tpgijski. Łącznie aresztowano siedemnaście osób.

Zamach — jak stwierdza togijskie ministerstwo informac-

gucki tak określili znaczenie sukcesu powiatu krakowskiego:

— W r. 1969 wybudowaliśmy ponad 50 km dróg. Chcąc podkreślić zasadnicze znaczenie inspiratorskiej roli aktywności partyjnego w dziele budowy dróg, do dziedzinie podjęliśmy czynu społecznego. Za tymi atulacjami kryje się serdeczne zaangażowanie i zeta na prace setek, tysięcy ludzi którzy podjęli bezinteresowne czyn dla dobra ogółu.

Przewodniczący Prez. PRN w Krakowie Adam Jasieński mówi o osiągnięciu powiatu.

— To wszystko jest dziełem przede wszystkim aktywności gromadzkich. Wielu ofiarnych towarzyszy podjęło swoim przykładem innych. A przecież wysoki udział funduszy gromadzkich świadczy, że nie tylko w budowie dróg mieszkańcy powiatu przodują. Dzieląc wielu uczestników czynu społecznego, pragnę podkreślić szczególne zaangażowanie w tym czasie przew. GRN w Wieliczce Władysława Ptaka i przew. GRN w Michałowicach Wojciecha Słodka.

(Olg. Jędrz.)

CIEKAWOSTKI

TRUCHT TO ZDROWIE.

Bardzo tanim kosztem i niewielkim wysiłkiem można przez długie lata zachować zdrowie i sprawność fizyczną. Lekkarz tymczasem kliniki amerykańskiej w Palo Alto (Kalifornia) stwierdził, iż codziennie bieganie truchtem przez niecałe 10 min. przynosi kapitalne rezultaty uprawiającym takie ćwiczenia mężczyznom w średnim wieku. W kasprowym mieniu w Palo Alto uczestniczyło 35 ochotników, których przeciętny wiek wynosił 43 lata. Przy niezmiennym trybie życia, odżywiania się, picia i palenia ochotnicy przebiegli codziennie odległość 1600 m. Wszyscy uczestnicy eksperymentu poprawili znacząco kondycję fizyczną, zlikwidowali 20 proc. nadprogramowe tkuszczo i wzmożli mięśnie. Poranne truchty przyniosły nie tylko poprawę kondycji, ale także ogólnego samopoczucia i wydajności pracy.

TRAKTOR — AUTOMAT

Oryginalne urządzenie fotokomórkowe skonstruowali niedawno górnicy uczeni. Może być ono wykorzystywanym do automatycznego prowadzenia traktorów po polach. Niezależnie od tego jaka jest pora dnia czy nocy i jaka jest pogoda — traktor z fotokomórką świetlnie pracuje. Mażymy, które za sobą ciągnie — wykonują bezbłądnie wszelkie czynności.

Fiaskiem zakończyła się misja mediacyjna przewodniczącego Libijskiej Rady Rewolucyjnej, pl Kadafiego, który usiłował wpłynąć na zmianę stanowiska rządu irackiego. Syria nie udzieliła poparcia planowi Rogersa, ale też nie uczyniła nic, co by opóźniało wprowadzenie go w życie. Wydaje się, że na stanowisku Syrii zawył fakt, iż kraj ten nauce smutnymi doświadczeniami, kiedy to nawet najbardziej słuszne rezolucje ONZ w sprawie Bliskiego Wschodu nie były realizowane — nie bardzo wierzy w możliwość pokojowego uregulowania konfliktu.

Osobnym i nader skomplikowanym problemem jest sprawa uchodźców palestyńskich. Większość organizacji palestyńskich (z wyjątkiem dwu pomniejszych (ostatnio również trzecia organizacja poparta stanowiskiem ZRA) — kategorycznie odrzuciła propozycje amerykańskie. Palestyńczycy bowiem — jak wiadomo — od samego początku nie zgadzają się z uchwałą Rady Bezpieczeństwa z 1967 roku, uważając, iż nie uwzględnia ona w dostatecznym stopniu ich interesów narodowych. Komandosi palestyńscy zapowiedzieli też, że nie będą respektować zawieszenia broni.

Słowem — sytuacja na Bliskim Wschodzie jest nadal mocno skomplikowana. Przewidywanie istniejących i nadchodzących trudności nie będzie wcale łatwe, a droga do pokoju jest jeszcze daleka. „Ale gdy istnieć będzie wola pokoju” — cytujemy słowa U Thanta — wszystkie przeszkody będzie można przezwyciężyć i pokój zostanie osiągnięty”.

Wprowadzeniu w życie tzw. planu Rogersa sprzeciwiły się niektóre kraje arabskie, w pierwszej kolejności — Irak, dalej — Syria, Algieria, Kuwejt. Nie ujawniła jeszcze swojego stanowiska Arabia Saudyjska. Najbardziej skrajne stanowisko zajął rząd iracki, który rozpoczął natężoną nagonkę na prezydenta Nasera.

Mimo protestów światowej opinii publicznej i społeczeństwa amerykańskiego przeciwko planom rządu USA zatopienia w Atlantyku zbiorników z gazem trującym, paraliżującym system nerwowy, władze wojskowe rozpoczęły 7 bm. załadunek tych pojemników do pociągów w Anniston (stan Alabama).

Na zdjęciu: oficerowie amerykańscy w towarzysztwie burmistrza miasta nadzorują załadunek zbiorników z gazem.

Wbrew powszechnym protestom

USA chcą zatopić w Atlantyku pojemniki z gazem trującym

WASZYNGTON (PAP)

W pobliżu Richmond, stan Kentucky, żołnierze rozpoczęli załadunek specjalnego pociągu, który ma przewieźć amerykańskie pojemniki z gazem trującym przeznaczonym do zatopienia w Atlantyku.

Przewiduje się, że dwa pociągi przewiozą 3.000 tonowy ładunek gazów przez południowe stany do Sunny Point w Północnej Karolinie, gdzie zostanie on przeniesiony na statki, które dowożą go na odległość ok. 450 km od przylądka Kennedy i tam pojemniki zostaną zatopione.

Podjęta przez władze USA decyzja o zatopieniu w Atlantyku pojemników z gazem trującym na międzynarodowych wodach Atlantyku spotkała się w całym świecie z ostrymi protestami. Głos w tej sprawie zabrał ostatnio również sekretarz generalny ONZ U Thant wyrażając poważne zaniepokojenie z związku z amerykańskimi planami.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniwości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezyjska nakłada na wszystkie państwa obowiązki ugodniowości tego typu kroków z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi. W tym samym czasie Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 1957 r. akcentuje szczególnie mocno problem ochrony dna mórz i oceanów przed działaniami, które są sprzeczne z ogólnymi interesami całej ludzkości.

Warto zaznaczyć, że zatopienie 400 pojemników z gazem trującym poza obrębem szelfu kontynentalnego USA jest wyraźnym naruszeniem konwencji genezyjskiej z 1958 r. jak też rezolucji przyjętej w roku 1957 przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo bowiem konwencja genezy

Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski

Sukniewicz wyrównała rekord świata

Podczas lekkoatletycznych mistrzostw Polski w Warszawie Teresa Sukniewicz przebiegła 200 p.p. w 25,8, wyrównując rekord świata.

4x100 m mężczyzn: 1) Legia W-wa (Stanczuk, Cuch, Romanowski, Nowos), 39,9 (klubowy rekord Polski); 2) Skra W-wa — 40,6; 3) Zawisza Bydgoszcz — 40,7; 4) AZS Łódź — 40,8; 5) MKS AZS W-wa — 41,1; 6) Gwardia W-wa — 41,3.

Skok wzwyż: 1) Konowska (Lumel Z. Górna) — 171; 2) Nowakowska (AZS Kraków) — 168; 3) Wołaczek (Iskra Pszczyna) — 168; 4) Wisniewska (Górniki Zabrze) — 163; 5) Zielinska (Wawel Kraków) — 163; 6) Wojciechowska (ŁKS) — 163.

1500 m mężczyzn: 1) Kupczyk (Górniki Wałbrzych) — 3:42,0; 2) Małusiński (Orkan Poznań) — 3:42,2; 3) Głowaczewski (Legia Gdańsk) — 3:44,1; 4) Żelazny (Zawisza) — 3:45,0; 5) Witkowski (Silesia Wrocław) — 3:46,2; 6) Staszak (Zawisza) — 3:46,5.

1500 m kobiet: 1) Wierzbowska (Gwardia Olsztyn) — 4:25,8; 2) Siadek (Pogoń Ruda Śląska) — 4:26,5; 3) Kolakowska (Spółnia W-wa) — 4:26,5; 4) Doboszewska (Zjednoczenie Olsztyn) — 4:28,7; 5) Zuk (Orzeł Międzyzdroje) — 4:30,9; 6) Czerpaczka (Zawisza) — 4:31,1.

Rzut oszczepem mężczyzn: 1) Nikiciuk (Gwardia W-wa) — 53,14; 2) Sidło (Spółnia W-wa) — 50,42; 3) Sieraniński (Zawisza) — 47,61; 4) Krupniński (Skra) — 46,85; 5) Jasiński (MKS AZS) — 44,80; 6) Lechewicz (AZS Poznań) — 44,80.

Trójskok: 1) Smidziński (Górniki Zabrze) — 12,53; 2) Joachimowski (Budowlani Bydgoszcz) — 12,23; 3) Gierny (Start Łódź) — 12,07; 4) Łasocki (Skra) — 11,97; 5) Adamek (Górniki Wałbrzych) — 11,85; 6) Biskupski (Legia W-wa) — 11,77.

200 m pól kobiet: 1) Sukniewicz (Gwardia W-wa) — 25,8 (wyrównała rekord świata); 2) Straszewska (Skra W-wa) — 26,0; 3) Lisiecka (Górniki Zabrze) — 27,2; 4) Kowal (MHZ-AZS W-wa) — 27,5; 5) Januchowska (Orkan Poznań) — 27,6; 6) Janowicz (Gwardia W-wa) — 27,8.

Rzut oszczepem kobiet: 1) Jaworska (Skra) — 57,34; 2) Gryziecka (Piast Gliwice) — 56,72; 3) Gajka (Stal Mielec) — 49,56; 4) Bajet (Naprzód Rydułtowy) — 47,88; 5) Krawczewicz (ŁKS) — 47,86; 6) Gawron (Wisła Puławy) — 47,66.

5000 m pól kobiet: 1) Podolaj (Wybrzeże Gd.) — 14:05,0; 2) Podzoba (Cracovia) — 14:05,4; 3) Brehmer (Start Katowice) — 14:06,1; 4) Baranda (ŁKS) — 14:06,4; 5) Malinowski (Olimpia Grudziądz) — 14:06,8; 6) Walkowiak (Silesia Wrocław) — 14:19,4.

4x400 m mężczyzn: 1) Zawisza (Jankowski, Wasik, Z. Szordykowski, Korycki) — 3:10,9; 2) Wawel Kraków — 3:11,0; 3) AZS Poznań — 3:13,0; 4) Górniki Zabrze — 3:13,3; 5) AZS Kraków — 3:13,7; 6) Pomorz Stargard — 3:16,2.

Dobrze spalił się na mistrzostwach La. w sobotę reprezentant Krakowa Sierafin i Siwiec. Na podium przedzielili ich tylko Kulczycki. Sierafin wyrównał rekord Polski osiągając na 400 m pól 50,4. Siwiec osiągnął 50,8. Dobre wyniki w sobotę uzyskano na krótkich dystansach i w biegu z przeszkodami.

Z okazji jubileuszowego roku — 50-lecia Polskiego Związku Piłki Nożnej przedstawiamy naszym Czytelnikom kilka z poróż liczących zasłużonych działaczy sportu. Wymieniamy ich z okazji Sylwestra Gowina z Żywca.

Swoją karierę sportową rozpoczął na boisku jako piłkarz „Czerwonych”, a następnie grał w żużlowej „Gwardii”. Po wycofaniu się z piłkarstwa jako zawodnik — w 1959 r. wstępuje do Referatu Sędziowskiego, gdzie jest sekretarzem, a od 1963 r. — przewodniczącym tego referatu. W tym okresie do chwili obecnej wychował, wykształcił wielu młodych sędziów, a m. in. Biela, Szczęgła, Czarniecki oraz Ostrowskiego.

Na specjalne podkreślenie zasługuje jego umiejętność nawiązania kontaktu i współpracy z władzami powiatowymi, a szczególnie z PKKFT.

W swej wieloletniej już pracy sędziowskiej S. Gowin prowadził już przeszło 400 zawodów piłkarskich, a jako pracownik Fabryki Papieru, gdzie jest mistrzem znanym — także aktywnie uczestniczy w organizacji spartenisk zakładowych. Za społeczną pracę jest odznaczony Jubileuszową i Złotą Odznaką KOPZP oraz wieloma innymi odznaczeniami i dyplomami.

KOBIEТЫ

200 m: 1) Józwiak (Gwardia Olsztyn) 23,8; 2) Soszka (OKS Otwock) 24,1; 3) Nowak (Start Lublin) 24,1; 4) Szubert (Gwardia Warszawa) 24,2; 5) Pupa (Budowlani Kielce) 24,7; 6) Ordo (Wybrzeże Gdańsk) 24,7.

4x400 m: 1) Spółnia Warszawa (Kolakowska, Gałęzia, Kalinowska, Skowrońska) 3:45,0 min.; 2) Polonia Warszawa 3:47,8; 3) Gwardia Warszawa 3:48,1; 4) Pomorz Stargard 3:48,4; 5) ŁKS Łódź 3:48,9; 6) Gwardia Olsztyn 3:50,0.

Skok w dal: 1) Kerner (Górniki Zabrze) 5,37; 2) Rurka (Skra Warszawa) 5,23; 3) Marzec (Gwardia Gdańsk) 5,14; 4) Sochacka (Skra) 5,05; 5) Krzyżńska (LZS Mazowsze) 5,05; 6) Wierzbza (Spółnia Gdańsk) 5,03.

Rzut dyskiem: 1) Wojtczak (Gwardia Warszawa) 52,34; 2) Piaszcza (Górniki Zabrze) 48,84; 3) Chwinińska (Gwardia Warszawa) 48,36; 4) Sciborowska (Wisła) 48,22; 5) Dymart (Olimpia Grudziądz) 47,05; 6) Nowakowska (Pafawag) 46,28.

MĘŻCZYŹNI

200 m: 1) Nowos (Legia) 20,8; 2) Dudziak (Olimpia Poznań) 21,1; 3) Werner (Gwardia Warszawa) 21,1; 4) Gramze (AZS Poznań) 21,1; 5) Wagner (AZS Łódź) 21,1; 6) Cuch (Legia) 21,2.

400 m pól: 1) Sierafin (Wawel Kraków) 50,4 (wyr. rek. Polski); 2) Kulczycki (Orkan Poznań) 50,6; 3) Siwiec (Wawel) 50,8; 4) Banaszak (Energetyk Poznań) 50,9; 5) Kowalik (Gdynia) 51,4; 6) Gubiec (Górniki Zabrze) 51,6.

800 m: 1) Waśkiewicz (ŁKS)

(Zawisza) 8:34,6; 4) Kondziol (MKS AZS Warszawa) 8:37,2; 5) Lesiuk (Legia) 8:42,2; 6) Krzysztofik (AZS Śląsk) 8:42,6.

Dziesięciobój: 1) Janczenko (Zawisza) 7803 (rek. Polski); 2) Skowronek (AZS Wrocław) 7554; 3) Katus (Gwardia Warszawa) 7454; 4) Dezio (Górniki Zabrze) 6827; 5) Samorowski (Neptun Gdańsk) 6812; 6) Czolczyński (Gwardia Warszawa) 6755.

Kula: 1) Komar (Gwardia Warszawa) 18,65; 2) Antczak (Lechia Gdańsk) 18,35; 3) Sada (Zawisza) 18,28; 4) Grybów (Górniki Zabrze) 16,30; 5) Guzik (AZS Gdańsk) 15,74; 6) Sikora (Gwardia Wrocław) 15,74.

Chód 20 km: 1) Czapliński (Wybrzeże Gdańsk) 1:39,00; 2) Cyrklaff (Lechia Gdańsk) 1:40,00; 3) Ornoch (Flota Gdynia) 1:40,40; 4) Paziewski (Konradia Gdańsk) 1:41,16; 5) Górski (Start Łódź) 1:41,27; 6) Siliński (Konradia) 1:45,01.

Trzecie zwycięstwo młodych koszykarzy Polski

W zakończonym w sobotę późnym wieczorem kolejnym pojedynku na mistrzostwach Europy juniorów w koszykówce reprezentacja Polski pokonała Hiszpanię — 72:71 (33:36). Było to trzecie zwycięstwo naszych młodych koszykarzy. Polacy zdobyli do tej pory 6 pkt. i znajdują się w grupie z Grecją na czele grupy. „E” przed Jugosławią — 5 pkt., Hiszpanią — 4 pkt. oraz Rumunią i NRP — po 3 pkt.

W ostatnim sobotnim meczu grupy „A” koszykarze ZSRR rozegrali Belgie 120:48 (48:20). Zespół ZSRR jako jedyny w tej grupie nie poniósł dotąd porażki i prowadzi z 8 pkt. przed CSRS i Włochami — po 5 pkt., Bułgarią i Turcją — po 4 pkt. oraz Belgią — 3 pkt.

O FUCHAR „SKRZYDŁATEJ POLSKI”

W dniach 9-23 sierpnia br. w Jezowie Sudeckim k/Jeleniej Góry zostaną rozegrane X Jezowskie Zawody Szybówkowe o puchar „Skrzydlatej Polski”. Impreza ta łączą się z potrójnym jubileuszem tygodnika „Skrzydła Polska” (40-lecie istnienia w ogóle, 25-lecie wydawania w PRL oraz wydaniem tysięcznego numeru, który ukaże się 30 sierpnia br.).

W programie zawodów, które odbywać się w trudnym górskim terenie, znajdują się szybkościowe prześcigły po trasach doświadczeni i trójkrotnych rzędu kilkuset kilometrów.

3000 m z przeszk.: 1) Zielinski (Energetyk Poznań) 8:34,4; 2) Rebasz (ŁKS) 8:34,6; 3) Szklarczyk

1:47,0; 2) Szordykowski (Wawel) 1:47,3; 3) Wardak (Zawisza) 1:47,5; 4) Zenon Szordykowski (Zawisza) 1:48,4; 5) Sawicki (Zawisza) 1:48,7; 6) Linkowski (Olimpia Poznań) 1:49,3.

3000 m z przeszk.: 1) Zielinski (Energetyk Poznań) 8:34,4; 2) Rebasz (ŁKS) 8:34,6; 3) Szklarczyk

1:47,0; 2) Szordykowski (Wawel) 1:47,3; 3) Wardak (Zawisza) 1:47,5; 4) Zenon Szordykowski (Zawisza) 1:48,4; 5) Sawicki (Zawisza) 1:48,7; 6) Linkowski (Olimpia Poznań) 1:49,3.

3000 m z przeszk.: 1) Zielinski (Energetyk Poznań) 8:34,4; 2) Rebasz (ŁKS) 8:34,6; 3) Szklarczyk

1:47,0; 2) Szordykowski (Wawel) 1:47,3; 3) Wardak (Zawisza) 1:47,5; 4) Zenon Szordykowski (Zawisza) 1:48,4; 5) Sawicki (Zawisza) 1:48,7; 6) Linkowski (Olimpia Poznań) 1:49,3.

3000 m z przeszk.: 1) Zielinski (Energetyk Poznań) 8:34,4; 2) Rebasz (ŁKS) 8:34,6; 3) Szklarczyk

1:47,0; 2) Szordykowski (Wawel) 1:47,3; 3) Wardak (Zawisza) 1:47,5; 4) Zenon Szordykowski (Zawisza) 1:48,4; 5) Sawicki (Zawisza) 1:48,7; 6) Linkowski (Olimpia Poznań) 1:49,3.

3000 m z przeszk.: 1) Zielinski (Energetyk Poznań) 8:34,4; 2) Rebasz (ŁKS) 8:34,6; 3) Szklarczyk

1:47,0; 2) Szordykowski (Wawel) 1:47,3; 3) Wardak (Zawisza) 1:47,5; 4) Zenon Szordykowski (Zawisza) 1:48,4; 5) Sawicki (Zawisza) 1:48,7; 6) Linkowski (Olimpia Poznań) 1:49,3.

3000 m z przeszk.: 1) Zielinski (Energetyk Poznań) 8:34,4; 2) Rebasz (ŁKS) 8:34,6; 3) Szklarczyk

1:47,0; 2) Szordykowski (Wawel) 1:47,3; 3) Wardak (Zawisza) 1:47,5; 4) Zenon Szordykowski (Zawisza) 1:48,4; 5) Sawicki (Zawisza) 1:48,7; 6) Linkowski (Olimpia Poznań) 1:49,3.

3000 m z przeszk.: 1) Zielinski (Energetyk Poznań) 8:34,4; 2) Rebasz (ŁKS) 8:34,6; 3) Szklarczyk

1:47,0; 2) Szordykowski (Wawel) 1:47,3; 3) Wardak (Zawisza) 1:47,5; 4) Zenon Szordykowski (Zawisza) 1:48,4; 5) Sawicki (Zawisza) 1:48,7; 6) Linkowski (Olimpia Poznań) 1:49,3.

3000 m z przeszk.: 1) Zielinski (Energetyk Poznań) 8:34,4; 2) Rebasz (ŁKS) 8:34,6; 3) Szklarczyk

1:47,0; 2) Szordykowski (Wawel) 1:47,3; 3) Wardak (Zawisza) 1:47,5; 4) Zenon Szordykowski (Zawisza) 1:48,4; 5) Sawicki (Zawisza) 1:48,7; 6) Linkowski (Olimpia Poznań) 1:49,3.

3000 m z przeszk.: 1) Zielinski (Energetyk Poznań) 8:34,4; 2) Rebasz (ŁKS) 8:34,6; 3) Szklarczyk

1:47,0; 2) Szordykowski (Wawel) 1:47,3; 3) Wardak (Zawisza) 1:47,5; 4) Zenon Szordykowski (Zawisza) 1:48,4; 5) Sawicki (Zawisza) 1:48,7; 6) Linkowski (Olimpia Poznań) 1:49,3.

3000 m z przeszk.: 1) Zielinski (Energetyk Poznań) 8:34,4; 2) Rebasz (ŁKS) 8:34,6; 3) Szklarczyk

1:47,0; 2) Szordykowski (Wawel) 1:47,3; 3) Wardak (Zawisza) 1:47,5; 4) Zenon Szordykowski (Zawisza) 1:48,4; 5) Sawicki (Zawisza) 1:48,7; 6) Linkowski (Olimpia Poznań) 1:49,3.

3000 m z przeszk.: 1) Zielinski (Energetyk Poznań) 8:34,4; 2) Rebasz (ŁKS) 8:34,6; 3) Szklarczyk

1:47,0; 2) Szordykowski (Wawel) 1:47,3; 3) Wardak (Zawisza) 1:47,5; 4) Zenon Szordykowski (Zawisza) 1:48,4; 5) Sawicki (Zawisza) 1:48,7; 6) Linkowski (Olimpia Poznań) 1:49,3.

3000 m z przeszk.: 1) Zielinski (Energetyk Poznań) 8:34,4; 2) Rebasz (ŁKS) 8:34,6; 3) Szklarczyk

1:47,0; 2) Szordykowski (Wawel) 1:47,3; 3) Wardak (Zawisza) 1:47,5; 4) Zenon Szordykowski (Zawisza) 1:48,4; 5) Sawicki (Zawisza) 1:48,7; 6) Linkowski (Olimpia Poznań) 1:49,3.

3000 m z przeszk.: 1) Zielinski (Energetyk Poznań) 8:34,4; 2) Rebasz (ŁKS) 8:34,6; 3) Szklarczyk

1:47,0; 2) Szordykowski (Wawel) 1:47,3; 3) Wardak (Zawisza) 1:47,5; 4) Zenon Szordykowski (Zawisza) 1:48,4; 5) Sawicki (Zawisza) 1:48,7; 6) Linkowski (Olimpia Poznań) 1:49,3.

3000 m z przeszk.: 1) Zielinski (Energetyk Poznań) 8:34,4; 2) Rebasz (ŁKS) 8:34,6; 3) Szklarczyk

1:47,0; 2) Szordykowski (Wawel) 1:47,3; 3) Wardak (Zawisza) 1:47,5; 4) Zenon Szordykowski (Zawisza) 1:48,4; 5) Sawicki (Zawisza) 1:48,7; 6) Linkowski (Olimpia Poznań) 1:49,3.

3000 m z przeszk.: 1) Zielinski (Energetyk Poznań) 8:34,4; 2) Rebasz (ŁKS) 8:34,6; 3) Szklarczyk

1:47,0; 2) Szordykowski (Wawel) 1:47,3; 3) Wardak (Zawisza) 1:47,5; 4) Zenon Szordykowski (Zawisza) 1:48,4; 5) Sawicki (Zawisza) 1:48,7; 6) Linkowski (Olimpia Poznań) 1:49,3.

3000 m z przeszk.: 1) Zielinski (Energetyk Poznań) 8:34,4; 2) Rebasz (ŁKS) 8:34,6; 3) Szklarczyk

1:47,0; 2) Szordykowski (Wawel) 1:47,3; 3) Wardak (Zawisza) 1:47,5; 4) Zenon Szordykowski (Zawisza) 1:48,4; 5) Sawicki (Zawisza) 1:48,7; 6) Linkowski (Olimpia Poznań) 1:49,3.

3000 m z przeszk.: 1) Zielinski (Energetyk Poznań) 8:34,4; 2) Rebasz (ŁKS) 8:34,6; 3) Szklarczyk

1:47,0; 2) Szordykowski (Wawel) 1:47,3; 3) Wardak (Zawisza) 1:47,5; 4) Zenon Szordykowski (Zawisza) 1:48,4; 5) Sawicki (Zawisza) 1:48,7; 6) Linkowski (Olimpia Poznań) 1:49,3.

3000 m z przeszk.: 1) Zielinski (Energetyk Poznań) 8:34,4; 2) Rebasz (ŁKS) 8:34,6; 3) Szklarczyk

1:47,0; 2) Szordykowski (Wawel) 1:47,3; 3) Wardak (Zawisza) 1:47,5; 4) Zenon Szordykowski (Zawisza) 1:48,4; 5) Sawicki (Zawisza) 1:48,7; 6) Linkowski (Olimpia Poznań) 1:49,3.

3000 m z przeszk.: 1) Zielinski (Energetyk Poznań) 8:34,4; 2) Rebasz (ŁKS) 8:34,6; 3) Szklarczyk

1:47,0; 2) Szordykowski (Wawel) 1:47,3; 3) Wardak (Zawisza) 1:47,5; 4) Zenon Szordykowski (Zawisza) 1:48,4; 5) Sawicki (Zawisza) 1:48,7; 6) Linkowski (Olimpia Poznań) 1:49,3.



Pogoda sprzyja uprawianiu sportów wodnych.

Fot. CAF

Słabi piłkarze krakowscy na murawie i w klubach

Od kilku lat wielu znakomitych działaczy sportowych naszego miasta ma pretensje do prasy, radia i telewizji, że w swych sprawozdaniach dziennikarzy malują sytuację futbolu krakowskiego w zbyt czarnych kolorach. Kto ma rację — pokazała ostatnia piłkarska impreza. Nawet najostrożniejszy odwrót recenzenta musi tutaj podkreślić ze szczególną troską wysokie przegrane Cracovii, Wisły i Garbarni.

Najstarszy polski piłkarski klub Cracovia prezentuje żenującą formę. To prawda — nowouczucie w grze z przeciwnikiem o świetnej renomie, robili wszystko, żeby pokazać się opłoni sportowemu naszemu miastu z najlepszej strony. Ale przecież przegrana 1:7 świadczy o różnicy poziomów w wymiarze dwóch klas. I zadaniem optymisty wykreślić z tego stanu rzeczy, po sobotnim meczu — klęska Wisły w Mielcu, z beniaminkiem i ligi. Znowu stosunek bramek kompromitujący zasłużoną drużynę krakowską.

Tak więc możemy sądzić, że zawodowa rutyna. Per saldo można by się cieszyć nawet z tego, że w Krakowie rośnie dobry klub. Ale nawet sobotni mecz, szczególnie w drugiej części też nie okazał się zwycięstwem dla formy nowouczu.

Może więc poszukiwać przyczyn złą stanu rzeczy w klubach? Może ktoś paraliżuje po prostu zapędy sportowe dla własnych, niesportowych ambicji?

NA INAUGURACJĘ II LIGI

Pogrom Cracovii

Sromotnej porażki doznał piłkarze Cracovii w pierwszym pojedynku drugoligowym z Hutnikiem Nowa Huta 1:7 (0:5). Bramki dla Hutnika zdobyli: Szczepankiewicz w 20, 29, 79 minucie gry, Zabek w 13, 24 i 45 min., Piaszewski w 1 min. Dla Cracovii bramkę zdobył Zawisław w 74 min.

Cracovia zaprezentowała się niezwykle mizerne w drugoligowych derbach i nie przypomniała w tym meczu zespołu, który jeszcze kilka tygodni temu grał w ekstraklasie. Białe — czerwone były raczej statystami w tym pojedynku. Ten grze nadawali piłkarze Hutnika, a w zespoły tym wyróżniali się Szczepankiewicz i Zabek, którzy zdobyli w sumie sześć bramek.

Poziom jak! zaprezentowała Cracovia nie wróży temu zespołowi nic dobrego, był to poziom, jakiego nawet nie ogląda się na boiskach III ligi.

W Cracovii najsłabszą formacją była defensywa, która dopuściła do trzech strzałów, napastników gości do oddawania bramek z najbliższej odległości.

CRACOVIA: Duda (Paluch), Kurek (Chemicz wstąpił na boisko po gwieździe bramce zdobył przez Hutnika: Rewik, Kubiś, Antczak, Sroka, Joczys, Zawisław, Piotrowski, Gigoń.

HUTNIK: Królowski, Drobny, Herman, Bielawski, Czenczek, Sacher, Antczak, Kruczyński, Kowalczyk, Piaszewski, Zabek, Kasalik, Szczepankiewicz.

Sędziował: P. Hirska z Poznania.

W kilku wierszach

● Puchar ZSRR w piłce nożnej zdobył po raz ósmy piłkarze moskiewskiego Dynama, zwyciężając w finałowym spotkaniu z Łeningiem w obrotach ok. 100 tys. widzów. Dyname 2:1 (1:0).

● Podczas międzynarodowego międzynarodowego lekkoatletycznego w Sienie rekordzista świata na 100 m pól Karol Balzer (NRD) uzyskała w tej konkurencji czas 13,8, wyprzedzając Kilię (Australia) — 15,2. Balzer wygrała także bieg na 100 m w czasie 11,5.

● W Trawemundzie zakończył się regaty żeglarskie o „Złoty Puchar” w klasie „Dragon”. Zwyciężył Duńczyk Aage Birch — 15,7 pkt przed Oldenforsem (NRP) — 16,7 pkt oraz reprezentantami NRD Borowski — 16,7 pkt i Schwarm — 44,1 pkt.

● W Trawemundzie odbył się także żeglarskie mistrzostwa Europy w klasie 420 et. Zwyciężył francuski małżeństwo Ducheny — 29,6 pkt przed drugą załogą francuską Mouvet — Moncond'Huy — 49,8 pkt.

● W Schleid odbył się w sobotę ostatni wyścig samochodów formuły III o puchar krajów socjalistycznych. Zakończył się na sukcesem kierowców czeskosłowackich, jadących na samochodach Ford-Lotus. Zwyciężył Ondrej przed Baskiem, reprezentantem ZSRR, Andrejewem — 40,3 pkt.

● W rewanżowym międzynarodowym meczu koszykówki między reprezentacją USA pokonała reprezentację Polski 86:87 (44:39).

● W Orawskiej Prehadrze zakończył się w sobotę żeglarskie mistrzostwa Europy w klasie 420 et. Zwyciężył Rieger (NRD) — 53,7 kg. Favorit tej konkurencji — Batszczew (ZSRR) nie zaliczył żadnego podejścia w ruanu i został wyeliminowany z konkurencji.

● W Middlesbrough zakończono turniej drugoligowy mistrzostw Europy juniorów w tenisie stołowym. Zarówno w konkurencji dziewcząt jak i chłopców tytuły mistrzowskie zdobyli reprezentanci CSRS. W finale dziewcząt reprezentantki CSRS wygrały z ZSRR 3:2, natomiast w finale męskim Czechosłowacy zwyciężyli Szwedów 5:3.

● W Middlesbrough zakończono turniej drugoligowy mistrzostw Europy juniorów w tenisie stołowym. Zarówno w konkurencji dziewcząt jak i chłopców tytuły mistrzowskie zdobyli reprezentanci CSRS. W finale dziewcząt reprezentantki CSRS wygrały z ZSRR 3:2, natomiast w finale męskim Czechosłowacy zwyciężyli Szwedów 5:3.

● W Middlesbrough zakończono turniej drugoligowy mistrzostw Europy juniorów w tenisie stołowym. Zarówno w konkurencji dziewcząt jak i chłopców tytuły mistrzowskie zdobyli reprezentanci CSRS. W finale dziewcząt reprezentantki CSRS wygrały z ZSRR 3:2, natomiast w finale męskim Czechosłowacy zwyciężyli Szwedów 5:3.

● W Middlesbrough zakończono turniej drugoligowy mistrzostw Europy juniorów w tenisie stołowym. Zarówno w konkurencji dziewcząt jak i chłopców tytuły mistrzowskie zdobyli reprezentanci CSRS. W finale dziewcząt reprezentantki CSRS wygrały z ZSRR 3:2, natomiast w finale męskim Czechosłowacy zwyciężyli Szwedów 5:3.

● W Middlesbrough zakończono turniej drugoligowy mistrzostw Europy juniorów w tenisie stołowym. Zarówno w konkurencji dziewcząt jak i chłopców tytuły mistrzowskie zdobyli reprezentanci CSRS. W finale dziewcząt reprezentantki CSRS wygrały z ZSRR 3:2, natomiast w finale męskim Czechosłowacy zwyciężyli Szwedów 5:3.

● W Middlesbrough zakończono turniej drugoligowy mistrzostw Europy juniorów w tenisie stołowym. Zarówno w konkurencji dziewcząt jak i chłopców tytuły mistrzowskie zdobyli reprezentanci CSRS. W finale dziewcząt reprezentantki CSRS wygrały z ZSRR 3:2, natomiast w finale męskim Czechosłowacy zwyciężyli Szwedów 5:3.

● W Middlesbrough zakończono turniej drugoligowy mistrzostw Europy juniorów w tenisie stołowym. Zarówno w konkurencji dziewcząt jak i chłopców tytuły mistrzowskie zdobyli reprezentanci CSRS. W finale dziewcząt reprezentantki CSRS wygrały z ZSRR 3:2, natomiast w finale męskim Czechosłowacy zwyciężyli Szwedów 5:3.

● W Middlesbrough zakończono turniej drugoligowy mistrzostw Europy juniorów w tenisie stołowym. Zarówno w konkurencji dziewcząt jak i chłopców tytuły mistrzowskie zdobyli reprezentanci CSRS. W finale dziewcząt reprezentantki CSRS wygrały z Z